

Owocowa uczta dla zmysłów

data aktualizacji: 2014.05.18



Są takie zapachy, które się po prostu kocha. Jakże często mają one związek z jedzeniem. Jest też taka pora w roku, gdy nagle nabieramy apetytu na owoce - także w kosmetykach. Gdy pogoda robi się słoneczna, w zależności od preferencji, jedni poszukują w drogeriach i perfumeriach zapachów polskich sadów i ogrodów, inni wolą egzotykę cytrusów.

O ile jesień i zima to czas takich nut, jak czekolada, wanilia, kawa, migdały i karmel, to wiosną i latem wolimy zapachy owocowe. Niektórzy, tak jak Bernadeta, która zdradziła nam na naszym facebookowym profilu poświęconym nowościom kosmetycznym (www.facebook.com/nowoscikosmetyczne) swoje upodobania, wolą te egzotyczne: - Poranny prysznic z żelem o cytrusowych nutach to jest to, co daje mi cudowne orzeźwienie i energię na cały dzień - napisała. Natomiast Sylwia stawia na swojskie owoce. - Bardzo lubię zapach porzeczek, poziomek i jeżyn. Nuty egzotyczne absolutnie mi nie przeszkadzają, ale wolę zapachy owoców, które sama mogę zbierać i jeść prosto z drzewa lub krzaka! Za co je lubię? Za to, że przywołują miłe wspomnienia corocznych wakacji u moich dziadków na wsi, do których obecnie zdecydowanie zbyt rzadko jeżdżę. Owocowych nut szukam w kosmetykach myjących - żelach pod prysznic, płynach do kąpieli, ewentualnie w balsamach do ciała. Zwykle przyciągają moją uwagę latem, ale może dlatego, że są wtedy lepiej eksponowane i promowane - zastanawia się nasza stała facebookowa komentatorka.

Troskliwe i soczyste

Bardzo owocową serię stworzyła właśnie marka Bielenda. Jeszcze zimą pojawiły się na rynku balsamy i masełka do ust o wiele mówiących nazwach: Troskliwa Brzoskwinia, Soczysta Malina i Zmysłowa Wiśnia, z aromatami z tych owoców. Natomiast wiosną przyszedł czas na poszerzenie linii o masła i peelingi do ciała. – Owoce to źródło witamin i endorfin. Ich właściwości świetnie wpisują się w trendy współczesnej kosmetologii. Stworzenie linii preparatów inspirowanych owocami było więc oczywistą decyzją dla naszej marki. Masła i peelingi Troskliwa Brzoskwinia, Soczysta Malina i Zmysłowa Wiśnia, stworzone na bazie roślinnych olejów i wyciągów z owoców, nie tylko efektownie wyglądają i pachną, ale też skutecznie pielęgnują skórę, spragnioną soczystości i witamin. Ich premiera nieprzypadkowo odbyła się w marcu – wiosna to czas, gdy staramy się odzyskać piękne i zadbane ciało sprzed zimy – wyjaśnia Katarzyna Butrymowicz-Knap, dyrektor marketingu Bielenda Kosmetyki Naturalne. Konsumentki najbardziej polubiły smak letniej maliny na ustach. Podobne gusta mają w przypadku kosmetyków do ciała – masło i peeling Soczysta Malina również cieszą się największą popularnością. Nasza rozmówczyni zdradza także, że owocową linię Bielenda traktuje rozwojowo. Oznacza to, że jeśli potwierdzą się prognozy co do sprzedaży masel i peelingów, to wkrótce pojawią się kolejne kategorie w ramach owocowej serii.

Cytrusowo orzeźwiający

Dość pokaznym owocowym portfolio może się też pochwalić marka Lirene. – Zapachy owocowe to jedno z najbardziej popularnych zapachów w kosmetykach. Koją się ze świeżością, lekkością, słodyczą, przywodzą miłe skojarzenia ciepłych wiosenno-letnich miesięcy, wakacji, słońca – tłumaczy Anna Pilip, kierownik ds. PR Lirene. – Chętnie wybierane są przez osoby młode, dynamiczne, które oczekują, że zapach kosmetyku będzie dodawał im energii. Dlatego świeże owocowe zapachy papai, mango czy pomarańczy znalazły się w kosmetykach do pielęgnacji twarzy i ciała Lirene Youngy 20+. Według zapewnień producenta dużą popularnością cieszą się również owocowe żele pod prysznic Lirene, które pobudzają, dodają energii i czarują zmysły orzeźwiającymi zapachami granatu, gruszki i winogron. Cytrusowe nuty oferuje natomiast seria Lirene Stop Cellulit, Lirene MaXSlim czy żele z oliwką Lirene. O popularności tych produktów zadecydował m.in. właśnie zapach egzotycznych owoców, który budzi skojarzenia z rajskimi wakacjami i wypoczynkiem. Trzeba bowiem wiedzieć, że zapach w produktach kosmetycznych jest jednym z podstawowych kryteriów wyboru produktu, szczególnie w kategorii kosmetyków do pielęgnacji ciała. – Zapach balsamu, peelingu, a już szczególnie żelu pod prysznic bardzo często determinuje decyzję zakupową – mówi Anna Pilip. – Obserwując w sklepie zachowania konsumentów, można zauważyć, że już przy sklepowej półce lubią powąchać kilka produktów i wybrać ten, który im najbardziej odpowiada.

Naturalnie smakowite

Upodobanie do letnich owocowych zapachów w czasie słonecznej aury dotyczy również mgiełek do ciała i perfum. Też tę w praktyce postanowiła sprawdzić firma JFenzi Perfume Professional, wypuszczając na rynek serię monozapachowych wód perfumowanych JFenzi Natural Line. Stworzono je na bazie naturalnych olejków eterycznych i cztery z nich są właśnie owocowe – pachną truskawką, brzoskwinia, jeżyną i kokosem. Jak zapewniła nas Agnieszka Lewocka, dyrektor generalna JFenzi Perfume Professional, firma jest bardzo mile zaskoczona rynkową reakcją na produkt. – Odnotowaliśmy bardzo duże zainteresowanie sklepów, teraz trzymamy kciuki za odsprzedaż – mówi i zdradza, że jak na razie w ramach nut owocowych największym zainteresowaniem cieszą się zapachy truskawki i brzoskwini.